

SZCZĘŚLIWA



PISMO UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 13 W RADOMIU

Nr 4

Rok szkolny 2014/2015



DO TRZECH RAZY SZTUKA



Tegoroczna edycja konkursu mitologicznego za nami. Laureatami części „Czy znasz mitologiczny świat Greków i Rzymian?” zostali uczniowie z PSP nr 24 w Radomiu: Łukasz Wachowicz, Kacper Wajda i Marcel Wierzbicki. Poprosiliśmy ich o rozmowę.

Redakcja: Które z pytań było dla Was najtrudniejsze?

Łukasz: Wszystkie pytania nie były łatwe, ale my byliśmy dobrze przygotowani. Najtrudniejsze jednak dotyczyło greckich bogów wiatru. My znaleźliśmy tylko Boreasza i Zefira, a trzeba było wymienić jeszcze dwóch.

R.: Dlaczego zdecydowaliście się na udział w tym konkursie?

Kacper: Lubimy się uczyć. Ten konkurs to prawdziwa przyjemność.

R.: Wasze największe sukcesy szkolne to...

Marcel: Oczywiście dzisiejsze pierwsze miejsce, bo to konkurs międzyszkolny i byliśmy lepsi od świetnie przygotowanych kolegów z 6 innych szkół.

Kacper: Ja mogę się też pochwalić udziałem w regionalnym konkursie ortograficznym.

Łukasz: Dorzucę jeszcze swoje wyróżnienie w Kangurku.

R.: Rzeczywiście jesteście nie lada mistrzami! Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali: Janek Trybulski i Maciej Adamczyk, kl. 5a

Drodzy Czytelnicy!

*Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą,
nadzieją i miłością.*

*Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie
rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego "Alleluja"*

*życzy
Redakcja*



OKIENKO Z WIERSZEM

Zadzwonily wielkanocne dzwony

Na cztery swiata strony!

Zaspiewali wiosenne pieśni

Wszyscy ludzie radośni...

Zapachniały kwiaty,

Zaszumiał wiatr.

Na nowo narodził się świat!

Nikola Żezak, kl. 6c



PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY

Był pierwszy dzień wiosny. Długo na niego czekałam, gdy moją ulubioną porą roku jest właśnie wiosna. Gdy wyszłam na dwór, bardzo się rozczarowałam, ponieważ na ziemi leżał śnieg. Ale postanowiłam się nie poddawać i poszłam szukać wiosny. Wszystko wokół pozbawione życia trwało w zimowym bezruchu.

Nagle usłyszałam śpiew ptaka, który mnie zawiódł na ogromną polanę. Rozejrzałam się dookoła i spostrzegłam ogromną wierzbę płaczącą, której gałęzie sięgały do samej ziemi. Ptak skrył się w gałęziach drzewa. Postanowiłam bliżej mu się przyjrzeć. Rozchyliłam długie gałęzie i oniemiałam z wrażenia! Zobaczyłam mnóstwo motyli, ptaków i zieleni. W końcu znalazłam to, czego szukałam!

Lecz nadal nie wiedziałam co zrobić, aby wiosna, która kryła się za gałęziami wierzby, ożywiła zamrożoną naturę. Zaczął padać śnieg. Padał tak mocno, że wkrótce przykrył wszystko

wokół grubą, ciężką śniegową pierzyną. Mnie także! Wyglądałam jak ogromny bałwan i prawie wcale nie mogłam się poruszać! Nagle potknęłam się o leżący pod moimi nogami kamień. Upadłam na ziemię i straciłam przytomność. Gdy się obudziłam wokół mnie było mnóstwo zwierząt. I znikła zima. Ptaszki ćwierkały, świeciło słońce. Nastąpiła prawdziwa wiosna. Zwierzęta włożyły mi na głowę wianek i ubrały mnie w suknię z kwiatów. Zostałam Panią Wiosną...

Ale zaraz, zaraz, cóż to za dziwny dźwięk? Który ptak ma tak natarczywy, nieprzyjemny głos?

- Dryn, dryn, dryn... Aga, wstawaj! Budzik dzwoni już dość długo, byś się obudziła! - głos mamy też nie brzmiał zachęcająco - Znowu spóźnisz się do szkoły!

Powoli otworzyłam oczy. No tak, byłam w swoim pokoju, we własnym łóżku. I nie zostałam Panią Wiosną...

Agnieszka Pytlarz, kl. 6c

WIELKANOCNY NIEZBĘDNIK

WIELKANOC

Najstarsze i najważniejsze święta chrześcijańskie obchodzimy na pamiątkę śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Poprzedza je 40-dniowy okres Wielkiego Postu, rozpoczynający się w Środę Popielcową.

Wielkanoc to przede wszystkim Triduum Paschalne. Wielki Czwartek jest dniem upamiętniającym ostatnią wieczerzę, Wielki Piątek to dzień żałoby i skupienia po śmierci Jezusa na krzyżu, zaś Wielka Sobota poświęcona jest adoracji Najświętszego Sakramentu. Tego dnia święcimy też pokarmy na wielkanocny stół.

Kulminacyjnym punktem Świąt jest Rezurekcja, czyli uroczyste nabożeństwo połączone z procesją, którego celem jest ogłoszenie światu nowiny o Zmartwychwstaniu Jezusa. Alleluja!

Dominika Grzywacz, kl. 6c

ŚWIĘCONKA NA WIELKANOCNYM STOLE

Święconka, czyli małe porcje pokarmów, które znajdują się na świątecznych stołach w trakcie wielkanocnego śniadania, w każdym domu przygotowywana jest pieczolowicie. W koszyczku niesionym do kościoła, by poświęcił ją ksiądz, muszą znaleźć się tradycyjne pokarmy, bo każdy z nich ma symboliczne znaczenie.

Chleb to symbol ciała Chrystusa, gwarantuje pomyślność i dobrobyt. Symbolem odradzającego się życia i zwycięstwa nad śmiercią jest jajko. Sól odstrasza zło, chrzan dodaje siły i krzepy fizycznej, wielkanocna baba to znak umiejętności i doskonałości. Znakiem Chrystusa jest figurka baranka. Jeszcze tylko kawałek pachnącej kiełbasy, wiecznie zielone gałązki borówek, bukszpanu lub barwinka, kilka wiosennych kwiatuszków i tradycyjny polski koszyczek wielkanocny gotów! Smacznego!

Michał Jasik, kl. 6c

LANY PONIEDZIAŁEK

Drugi dzień Świąt Wielkanocnych jest dniem zabawy i wesołości. W całej Polsce najbardziej popularnym obyczajem jest wzajemne oblewanie się wodą, czyli śmigus-dyngus. Dawniej tego dnia nie tylko polewano się wodą, ale także okładano się wzajemnie gałązkami wierzby, co miało zapewnić zdrowie na cały rok. Śmigus-dyngus to zwyczaj silnie związany z odejściem zimy i budzeniem się przyrody do życia. Wiele razy słyszałam, że tradycje należy szanować. Ja z wielkim zapałem zadbam, żeby nikt z moich bliskich nie zapomniał o lanym poniedziałku!

Jakub Kuśmierski, kl. 6c

WIELKANOCNY ZAJĄCZEK

Wielkanocny zajaczek to świecki symbol Świąt Wielkanocnych. Według tradycji zajac pojawia się o świcie w Wielką Niedzielę i zostawia drobne upominki oraz słodycze. Prezenty przynosi przede wszystkim dzieciom, ukrywa je jednak w koszyczkach i gniazdkach wyściełanych słomą lub kolorową bibułą. Aby dostać prezent od zajaczka, trzeba go po prostu znaleźć w domu lub ogrodzie!

Zwyczaj ten pochodzi z Niemiec, w Polsce obchodzony jest między innymi na Śląsku i w Wielkopolsce. Szkoda, że na Mazowszu zajaczek wielkanocny się nie pojawia!

Rafał Altman, kl. 6c



KLAS PRESS

17 marca - Dzień św. Patryka. W naszej szkole zrobiło się zielono! W Zielonym Barze można było kupić zielone ciastka i zielone napoje, a na przerwach umilała czas irlandzka muzyka. I chyba wszyscy tego dnia mieli zielono w głowie!

19 marca - 37 uczniów naszej szkoły przystąpiło do Międzynarodowego Konkursu Matematycznego „Kangur”. Z niecierpliwością czekamy na wyniki.

20 marca - Obserwowaliśmy częściowe zaćmienie Słońca! Zasłonięte, a jednak nie dało się na nie patrzeć gołym okiem!

20 marca - Międzyszkolny Konkurs „Czy znasz mitologiczny świat Greków i Rzymian?” odbył się w naszej szkole po raz 11. Reprezentacja naszej szkoły otrzymała I miejsce za inscenizację mitu oraz II miejsce w konkurencji „Wiedza o mitach”. W skład naszej zwycięskiej drużyny weszli: Oliwia Pyszczak, Adam Bartel i Michał Heda. Gratulujemy!

20 marca - Dzień Otwarty naszej szkoły. Na 17.00 zaprosiliśmy gości, czyli wszystkich, którzy chcieli zobaczyć i poznać naszą szkołę. Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji: wystawy, prezentacje, gry i zabawy dla wszystkich chętnych oraz piękne przedstawienie „Calineczka” w wykonaniu uczniów klas drugich. To była udana impreza!!!

20 marca - Antoni Biel, Nikola Figura, Katarzyna Gielniewska brali udział w II etapie konkursu matematycznego Mathematics of English w Europejskim Gimnazjum Językowym.

21 marca - Nareszcie nadeszła! Wiosna, wiosna, wiosna, ach to ty...

21 marca - Rozstrzygnięto konkurs fotograficzny „Pierwsze oznaki wiosny”. Zwyciężyła Marta Śliwińska (6b), II miejsce zajęła Magdalena Charzewska (6b), III - Sandra Staniszevska (6a). Dziewczyny zdobyły odznaki „Tropiciel Przyrody”. Brawo!

21 marca - W plastycznym konkursie „Pierwsze oznaki wiosny” I miejsce przyznano Monice Mastalerz (6c) i Igorowi Orlikowi (5a), II - Bartkowi Sałacie i Ali Machnio (4a), III - Oliwii Pyszczak (5c) i Michałowi Wojcieszekowi (6a). Gratulujemy!

30 marca - obejrzelismy Misterium Wielkanocne przygotowane przez naszych kolegów pod kierunkiem p. B. Świgoń. Alleluja!

1 kwietnia - uczniowie klas szóstych pisali sprawdzian, pierwszy poważny test zewnętrzny, tzn. sprawdziany przez egzaminatorów spoza szkoły. Mocno trzymamy kciuki!

1 kwietnia - Pani minister zrobiła uczniom podstawówek taki prima aprilis! Nie było nas w szkole. A tyle przednich (czyli bardzo śmiesznych i dobrych) dowcipów mogliśmy wymyślić!



CZYM SKORUPKA... OZDOBIONA?

Pisanka to ogólna, zwyczajowa nazwa jaja zdobionego różnymi technikami. Zwyczaj malowania jaj narodził się w Persji, co może potwierdzać jedną z teorii pochodzenia Słowian. Jeśli natomiast chodzi o ziemie polskie – najstarsze pisanki, pochodzące z końca X wieku, odnaleziono podczas wykopalisk archeologicznych na opolskiej wyspie Ostrówek, gdzie odkryto pozostałości grodu słowiańskiego. Wzór rysowano na nich roztopionym woskiem, a następnie wkładano je do barwnika – łupin cebuli lub ochry, które nadawały im brunatnoczerwony kolor. W procesie chrystianizacji pisankę włączono do elementów symboliki wielkanocnej. Obecnie pisanki powszechnie wykonuje się przed Wielkanocą. Nie może ich zabraknąć wśród świątecznych pokarmów. Mają symbolizować rodzącą się do życia przyrodę, a jednocześnie nadzieję, jaką czerpią chrześcijanie z wiary w zmartwychwstanie Chrystusa.

Już od czasów starożytności jajko było przedmiotem kultu. Zawieszano je pod sufitem egipskich świątyń. Znana jest też w mitologii egipskiej postać boga Ptah, który jako garncarz nadaje światu kształt jaja. Uważano je za początek wszechświata. Jajo symbolizuje bowiem wszechświat, Słońce, Ziemię, siłę życiową, płodność, odrodzenie, moc działającą na złe duchy, a przede wszystkim zarodek i początek nowego życia. Pewnie dlatego na pierwszym miejscu wśród potraw święconych w Wielką Sobotę znajduje się właśnie jajko.

Monika Mastalerz, kl. 6c

WARTO WIEDZIEĆ



O PISANKACH I WALATCE

Ze świętami Wielkiej Nocy wiąże się zwyczaj barwienia i zdobienia rysunkami jaj. Takie wspaniałe jaja wielkanocne od wieków nazywane są pisankami. A dlaczego tak?

Nazwa pisanki przyjęła się dlatego, że w dawnych wiekach czasownik „pisać” znaczył również „malować we wzory, zdobić coś rysunkami, deseniami”.

Znano też zabawę „na wybitki”, na którą mówiono walatka. Polegała ona na tym, że trzymało się w ręce ugotowane jajko i stukano nim w jajko trzymane przez drugą osobę. Wygrywał ten, którego jajko pozostało niestłuczone.

Michał Jasik, kl. 6c

PISANKI Z NATURY

Drapieżny ptak z Ameryki Południowej i Środkowej – karakara czarnobrzucha – składa gotowe pisanki. Jej jaja mają skorupkę wyglądającą jak marmurkowa mozaika w kolorze brunatnym. Z kolei jaja kusacza lampasowego występują w trzech atrakcyjnych kolorach: zielonym, ciemnoczerwonym i turkusowym. Ale w najoryginalniejszym miejscu składa jajo (tylko jedno!) kondor królewski. Samica, chcąc zabezpieczyć jedynaka przed drapieżnikami, składa je we wnętrzu cuchnącego gnijącego drzewa. No cóż, czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci!

Dominika Bochniewska, kl. 6c

POLSKIE PTASIE PISANKI

Koszyk wielkanocny wypełniony naturalnie ozdobionymi jajami różnych ptaków zachwycałby nas różnorodnością kolorów i wzorów. Mogą one mieć barwy od białych, poprzez niebieskie, różowawe, fioletowe, zielonkawe aż po czarne (takie jajo należy do rzadkości i składa je emu australijskie). Skorupki dodatkowo mogą być upstrzone kropkami, plamkami, cętkami, punkcikami. Jedne z najładniejszych jaj znosi, pospolity w naszym kraju, drozd śpiewak. Są one niebieskie, czarno nakrapiane. Białe jaja w czarne plamki – jak sierść dalmatyńczyka – należą do wilgi oraz łyski, a podobny wzór, ale na różowym tle mają jaja zaganiacza. Kos ma błękitno-brązowo-zielonkawe, a sikorka białe nakrapiane rudymi plamkami. Nasze perkozy – farbują jaja! Ich skorupka po złożeniu jest biała, ale szybko nabiera brudno-beżowego koloru od gnijących roślin wodnych, z których zrobione są pływające gniazda perkozów. Jednak mistrzem różnorodności jest kukułka, która podrzuca jaja innym ptakom i potrafi wyprodukować „jajo falsyfikat”, po to, by ptaki uznały je za swoje.

Ubarwienie ptasich jaj nie jest przypadkowe, często pełni funkcję maskującą chroniąc je przed drapieżnikami.

p. Anna Rudny, nauczycielka przyrody



CIEMNOŚCI SKRYŁY ZIEMIĘ...

Przed wiekami było znakiem katastrof, kataklizmów i zapowiadało koniec świata. Nikt nie potrafił przewidzieć, kiedy nastąpi. Adziś?

Zaćmienie Słońca to tylko zjawisko astronomiczne powstające, gdy Księżyc znajdzie się pomiędzy Słońcem a Ziemią i tym samym przesłoni światło słoneczne. Obserwowaliśmy je 20 marca 2015 r. między godziną 9.30 a 11.30.

Było to zaćmienie częściowe, które występuje, gdy obserwator nie znajduje się wystarczająco blisko przedłużenia linii łączącej Słońce i Księżyc, by znaleźć się całkowicie w cieniu Księżyca, lecz na tyle blisko, że znajduje się w półcieniu.

Oprócz tego wyróżnia się zaćmienie całkowite - obserwator znajduje się w cieniu Księżyca. W takim przypadku widoczna

staje się korona słoneczna. Na kilka chwil przed całkowitym przesłonięciem Słońca przez Księżyc powstaje przepiękne zjawisko nazywane poetycko „pierścień z diamentem”.

Zaćmienie obrączkowe ma miejsce w czasie, gdy Księżyc znajduje się w pobliżu apogeum swojej orbity, czyli w pozycji najbardziej oddalonej od Ziemi.

Ostatni rodzaj zaćmienia to zaćmienie hybrydowe – zachodzi wówczas, gdy w pewnych miejscach Ziemi to samo zaćmienie jest całkowite, a w innych obrączkowe. Tylko około 5% wszystkich zaćmień jest hybrydowych.

Częściowe, całkowite, obrączkowe czy hybrydowe nie przeraża. Wręcz przeciwnie, czekamy na nie z niecierpliwością, bo to rzadkie zjawisko. Następne dopiero 21 czerwca 2020 r. – częściowe, zaś całkowite 7 października 2135 r.!

Rafał Altman, kl. 6c

REDAKCJA

Opieka merytoryczna i techniczna: J. Popiel, A. Stępień

Zespół redakcyjny: Rafał Altman, Michał Jasik, Dominika Grzywacz, Janek Trybalski, Michał Heda, Natalia Pośnik, Maciek Adamczyk